

Noc nie chce spać

Rok 1 Ery Harmonii

A więc stało się. To będzie mój pierwszy zapis jako jednej z królowych Equestrii. Mój pierwszy zapis, odkąd pokonałyśmy Discorda. Odkąd moja siostra panuje nad dniem, a ja panuję nad nocą.

To, ma się rozumieć, wielka zmiana dla nas obu. Nie będziemy się już spędzać prawie każdego dnia razem, tak jak za czasów naszej walki z panem chaosu. Dni będą odtąd domeną jedynie Celestii, a ja czuwać będę, gdy nasze królestwo ułoży się do snu.

Wcześniej, jak każdy kucyk, żyłam w godzinach dziennych. Obawiałam się mojego nowego urzędu, jednak magia mająca źródło w moim połączeniu z księżycem wyostrzyła mój wzrok w ciemnościach, odpędzając też sen, który zazwyczaj morzy nas po zmroku.

Pierwsza moja noc minęła spokojnie, ja zaś z oddaniem będę służyć naszemu królestwu, jako jej pani.

Wolałabym jedynie, by promienie wschodzącego słońca nie raziły mych oczu tak bardzo.

...

Rok 2 Ery Harmonii

Tęsknię za Celestią.

To uczucie mąci moje myśli już od dłuższego czasu. Nasze domeny są teraz rozłączne, i tylko w czasie zmierzchu możemy spotkać się na kilka chwil. Obie jesteśmy jednak już wtedy zmęczone, i choć nasza siostrzana miłość pozostaje silna, to coraz mniej zdajemy się posiadać wspólnych doświadczeń.

Na szczęście, nie mam czasu, by zadręczać się zmartwieniami. Gdy zapada zmrok, najróżniejsze potwory wypełzają ze swoich nor; moim zadaniem jest dopilnować, by nie zakłóciły snu mieszkańcom Equestrii. W tym celu powołałam zastępy swoich pomocników, gwardię nocy. Kucyki te szlachetnie zgodziły się przyjąć magię księżyca, która odmieniła ich ciała i sprawiła, że czasem ich życia stała się noc, tak jak i moim. To oni są teraz moimi braćmi i siostrami; choć z oczywistych względów staram się nie używać takich określeń. Zostawię je jedynie w tym zapisie, abym na zawsze mogła zapamiętać ich poświęcenie w tych pierwszych nocach Equestrii.

Potworów jest mnóstwo, liczę więc, że uda mi się znaleźć więcej kucyków o dzielnych sercach, które staną razem ze mną naprzeciwko nich.

...

Rok 13 Ery Harmonii

Słowa nie wystarczą, by wyrazić dumę z tego, co razem osiągnęliśmy.

Dzięki ofiarności, sile oraz odwadze wszystkich członków Gwardii Nocy, Equestrii stała się naprawdę bezpiecznym miejscem, dla każdego kucyka. Liczba nocnych ataków potworów spadała wciąż przez ostatnie kilka lat, by w ostatnim roku osiągnąć i utrzymać stabilny poziom zera incydentów, poza wyznaczonymi strefami wysokiego zagrożenia (niesławny Las Everfree, na przykład).

Słowa nie wyrażą mojej wdzięczności.

Jednocześnie to znaczy, że będę mogła w najbliższym czasie rozpuścić większość Gwardii. Choć będzie mi brakowało moich dotychczasowych towarzyszy, doskonale zdaję sobie sprawę z tego, że noc nie jest naturalną porą dla kucyków. Wielu z nich ma rodziny i przyjaciół poza Gwardią, z którymi kontakty utrudnia im służba.

Tak jak Celestii i mi.

Będzie to również oznaczało, wstyd aż mi to napisać, pewną dozę nudy podczas sprawowania mojego urzędu. Bez potworów noce są ciche i spokojne. Nie sposób jednak narzekać na to – te drobne niedogodności to niewielka cena za bezpieczeństwo moich poddanych.

...

Rok 16 Ery Harmonii

Obawiam się, że zaczynam się czuć... przytłoczona. Przestaję sobie radzić na moim urzędzie. To nie do pomyślenia. Ale muszę porozmawiać o tym z Celestią, jak najszybciej. Całe szczęście, że ostatnio noce niewiele ode mnie wymagają.

...

Rok 20 Ery Harmonii

Noc jest naprawdę piękna, choć większości kucyków to umyka, mam wrażenie.

Zajęłam się malowaniem nieba gwiazdami. To niesamowite wręcz, moja magia jest na tyle potężna, że pozwala mi przemieszczać tworzyć całe konstelacje. Księżyc jest jedynym stałym punktem, lecz niebo wokół niego stale się przemienia, niczym targane wiatrem morze.

Jest mi niesamowicie przykro, że tak niewielu ma możliwość podziwiania mojej pracy.

...

Rok 21 Ery Harmonii

Coraz więcej kucyków układa się do snu coraz później. Światła w domach i oberżach miast rozświetlają noc. Niezmierną radość sprawia mi, że moi poddani zaczynają uczyć się korzystać z owoców mojej pracy.

Szkoda tylko, że nie są to póki co kucyki, z którymi warto byłoby mieć coś wspólnego.

Czy mam być księżniczką pijaków? Złodziei? Weselników, którzy w harmidrze hulankę pędzą swoje noc? Kochanków?

Tęsknię za moimi towarzyszami. Tęsknię za moją siostrą.

...

Rok 27 Ery Harmonii

Choć staram się jak mogę, by zachęcić kucyki do cieszenia się pięknnością mojej Nocy, wszelkie moje pomysły zdają się rozбивać o ten fakt, że kuce są stworzeniami dziennymi i nie potrafią odpędzić snu, jeśli nie towarzyszy im głośna zabawa czy temu podobne bodźce. Na pewno istnieje jakieś rozwiązanie tego problemu. Muszę jedynie je znaleźć.

...

Celestia była wściekła.

Miała rację, nie powinnam była tego robić.

Gwiardia Nocy przyjęła moją magię z własnej woli. Te kucyki były jedynie przerażone swoją nagłą przemianą.

Mimo że przecież nic się im nie stało, a ich nowa, nietoperza fizjonomia wcale nie odjęła im ani uroku, ani siły.

Celestia ma jednak rację.

...

Rok 29 Ery Harmonii

Nocny wiatr w grzywie to wspaniałe uczucie!

Chciałam to jedynie zapisać.

...

Rok 35 Ery Harmonii

Zwiedziłam już chyba każdy zakątek Equestrii. Nocą wyglądają tak pięknie! Szkoda, że większość kucyków wciąż nie ma możliwości tego doświadczyć.

Teraz wróciłam do pustego, cichego pałacu. Moja służba z pewnością jest wzorowa, jeśli moi poddani mają zapewniony taki spokój.

...

Rok 36 Ery Harmonii

Właściwie, dochodzę do wniosku, że moja służba nie jest już wcale potrzebna. Tak jak zlikwidowałam Gwardię Nocy, tak chyba powinno mi przyjść zlikwidować siebie! Nie mam jednak takiej opcji. Póki księżyc wschodzi i zachodzi, póty nie mogę przestać być Nocą.

Może więc Księżniczka Wyjących Wilków?

Te dwa słowa – „wyjące wilki” – przypomniały mi, dlaczego mój urząd powstał. Nie mogę go porzucić, skoro zależy od niego bezpieczeństwo moich poddanych.

...

Rok 37 Ery Harmonii

Uratowałam dziś Baltimare od ataku wściekłego ursy!

Widok wdzięczności na twarzach moich poddanych rozpalił moje serce. Gdy leciałam ponad ulicami, gdzie niedawno przerażone kucyki teraz wystawiały głowy przez okna, by przyjrzeć się mi i mojej Nocy... ach, księżyc tańczył nad naszymi głowami!

To było piękno. Prawdziwe piękno.

...

Celestia, ty piórwu, co ty sobie myślisz? Ja napuściłam tego urse na miasto? A co innego miałabym robić? Jestem protektorką naszego ludu, naszego królestwa, noc należy do mnie i musi być bezpieczna!

Jeśli nie mogę jej chronić, to co mi pozostaje? Popychanie księżycy przez nieboskłon? To może zamień się ze mną, zostaw tę swoją politykę i tylko siedź i miziaj słońcem między chmurami.

To się, doprawdy, do zapisu nie nadaje.

...

Rok 38 Ery Harmonii

I jeszcze jak patrzy na mnie. Jędza. Jesteśmy przecież równe. Jak śmie.

...

Czy ty w ogóle pamiętasz jeszcze, że masz siostrę?

...

Rok 40 Ery Harmonii

Dzisiaj zakończę ten absurdalny podział na dzień i Noc. Nie ma on bowiem sensu, gdyż jesteśmy stworzone równe, ja i moja siostra. Tedy równymi będziemy, jeśli zakończę ten podział. Będziemy też razem, a nasi poddani będą nas obie uwielbiali.

Z moich obliczeń wynika, że skoro od zawsze kucyki patrzyły na dzień a spały w nocy, to teraz na zawsze powinno być odwrotnie. A ten dzień będzie początkiem nowej ery, gdy te wszystkie niesprawiedliwości obalę.